

Sygn. akt VIII Ka 678/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Niewińska

Sędziowie SO Dariusz Niezabitowski

SO Dariusz Gąsowski – spr.

Protokolant – Katarzyna Grecka

przy udziale oskarżyciela - PPO Bożeny Kiszło

po rozpoznaniu w dniu 10.11.2015 r. sprawy:

W. G. (1)

oskarżonego o czyny z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. oraz z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. a nadto

P. W.

oskarżonego o czyny z art. 279 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. z powodu apelacji obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 29.05.2015 r. wydanego w sprawie VII K 469/14:

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. Z., za obronę oskarżonego W. G. (1) z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, kwotę 1.402,20 [jednego tysiąca czterystu dwóch złotych dwudziestu groszy] w tym 262,20 [dwieście sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy] z tytułu podwyższenia opłaty o stawkę podatku od towarów i usług.
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M., za obronę oskarżonego P. W. z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, kwotę 1.402,20 [jednego tysiąca czterystu dwóch złotych dwudziestu groszy] w tym 262,20 [dwieście sześćdziesiąt dwa złote dwadzieścia groszy] z tytułu podwyższenia opłaty o stawkę podatku od towarów i usług.

II. W pozostałym zakresie wyrok utrzymuje w mocy.

III. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. U. Z., za obronę oskarżonego W. G. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym, kwotę 516,60 [pięciuset szesnastu złotych sześćdziesięciu groszy] w tym 96,60 [dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy] z tytułu podwyższenia opłaty o stawkę podatku od towarów i usług.

IV. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. M., za obronę oskarżonego P. W. z urzędu w postępowaniu odwoławczym, kwotę 516,60 [pięciuset szesnastu złotych sześćdziesięciu groszy] w tym 96,60 [dziewięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt groszy] z tytułu podwyższenia opłaty o stawkę podatku od towarów i usług.

V. Zwalnia oskarżonych W. G. (1) i P. W. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Dariusz Gąsowski Dorota Niewińska Dariusz Niezabitowski

UZASADNIENIE

W. G. (1) został oskarżony o to, że:

- w dniu 05 listopada 2013r. w B., przy ul. (...), działając wspólnie z W. T., będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64§1 k.k., po uprzednim odgięciu za pomocą łomu rolety antywłamaniowej, usiłował dostać się do wnętrza w/w lokalu w celu dokonania kradzieży znajdującego się wewnątrz mienia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji, czym działał na szkodę P. Z., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

- w dniu 17 grudnia 2013r. w B., przy ul. (...), działając wspólnie z P. W. i D. K., będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k., po uprzednim wybiciu szyby w oknie dostał się do wnętrza kaplicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa połączone kielichy liturgiczne o wartości 1000 zł, które następnie podczas ucieczki porzucił, czym działał na szkodę Z. (...), przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat po odbyciu kary co najmniej jednego roku pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie sygn. VII K 469/14 oskarżonego W. G. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu z pkt I aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 05 listopada 2013r. w B., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą po uprzednim odgięciu za pomocą łomu rolety antywłamaniowej, usiłował dostać się do wnętrza lokalu nr (...) w celu dokonania kradzieży znajdującego się wewnątrz lokalu mienia, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na zatrzymanie przez funkcjonariuszy policji, czym działał na szkodę W. S., przy czym ponownie dopuścił się usiłowania kradzieży z włamaniem będąc wcześniej skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. za kradzież z włamaniem po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat od odbycia ostatniej kary tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za tak przypisany czyn na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go zaś na mocy 14 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

W zakresie zarzucanego mu czynu z pkt II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 17 grudnia 2013r. w B., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z P. W. i inną ustaloną osobą po uprzednim wybiciu szyby w oknie dostał się do wnętrza kaplicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa połączone kielichy liturgiczne o wartości 1000 zł, które następnie podczas ucieczki porzucił, czym działał na szkodę Z. (...), przy czym ponownie dopuścił się kradzieży z włamaniem będąc wcześniej skazanym w warunkach art. 64 § 1 k.k. za kradzież z włamaniem po odbyciu co najmniej jednego roku kary pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat od odbycia ostatniej kary tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i za tak przypisany czyn na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. G. (1) w zakresie przypisanego mu czynu z pkt I części dyspozytywnej niniejszego wyroku obowiązek naprawienia w części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego W. S. kwoty 250 (dwieście) pięćdziesiąt złotych.

Na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego W. G. (1) karę łączną w wymiarze 4 (czterech) lat pozbawienia wolności.

Zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie w części go dotyczącej.

Apelację od takiego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając go, na podstawie art. 425 § 2 k.p.k., w całości.

Na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. orzeczeniu temu zarzuciła:

- obrazę przez Sąd I instancji przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez niewłaściwą, niepełną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego i logiki, ocenę materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień oskarżonego W. G. (1), który podał odnośnie czynu określonego w pkt I części dyspozytywnej wyroku „ja do tej kaplicy się nie włamałem, bo ja byłem tylko pod wpływem alkoholu” (k. 610), których to zeznań Sąd nie uznał za wiarygodne, co skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów.

Z uwagi na powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. G. (2) od zarzucanych mu czynów i zasądzenie na rzecz adw. U. Z. kosztów obrony świadczonej z urzędu za postępowanie przygotowawcze, postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz przed Sądem drugiej instancji, według norm przepisanych.

Ewentualnie, z ostrożności procesowej wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji i zasądzenie na rzecz adw. U. Z. kosztów obrony świadczonej z urzędu za postępowanie przygotowawcze, postępowanie przed Sądem pierwszej instancji oraz przed Sądem drugiej instancji, według norm przepisanych.

P. W. został oskarżony o to, że:

- w dniu 17 grudnia 2013r. w B., przy ul. (...), działając wspólnie z W. G. (1) i D. K. po uprzednim wybiciu szyby w oknie dostał się do wnętrza kaplicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa pozłacane kielichy liturgiczne o wartości 1000 zł, które następnie podczas ucieczki porzucił, czym działał na szkodę Z. (...), tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

- w dniu 01 stycznia 2014 roku w B. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem biżuterii znajdującej się w gablocie kaplicy H. (...) w ten sposób, że wszedł do w/w kaplicy w celu zaboru biżuterii o wartości 2000 zł znajdującej się w zamkniętej gablocie lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez inną osobę, czym działał na szkodę T. (...), tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

- w dniu 14 stycznia 2014 roku w B. przy ul. (...) po uprzednim dostaniu się do wnętrza kaplicy znajdującej się w H. (...) w nieustalony sposób wyłamał zamek zabezpieczający gablotę z wotami, z której zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię srebrną oraz jedną sztukę koralu wykonanych z naturalnego koralowca, tj. mienie o łącznej wartości 2000 zł, czym działał na szkodę T. (...) tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 29 maja 2015r. w sprawie sygn. VII K 304/14 oskarżonego P. W. w zakresie zarzucanego mu czynu z pkt III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 17 grudnia 2013r. w B. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z W. G. (1) i inną ustaloną osobą po uprzednim wybiciu szyby w oknie dostał się do wnętrza kaplicy, skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa pozłacane kielichy liturgiczne o wartości 1000 zł, które następnie podczas ucieczki porzucił, czym działał na szkodę Z. (...) tj. popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. i za tak przypisany czyn na mocy art. 279 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

Oskarżonego P. W. w zakresie zarzucanych mu czynów w pkt IV i V aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że:

1. w dniu 01 stycznia 2014 roku w B. przy ul. (...) usiłował dokonać kradzieży z włamaniem biżuterii znajdującej się w gablocie kaplicy H. (...) w ten sposób że wszedł do tej kaplicy w celu zaboru biżuterii o wartości 1000 zł znajdującej się w zamkniętej gablocie po uprzednim pokonaniu zamknięcia gabloty i w tym celu obserwował uważnie wnętrze kaplicy oraz zamkniętą gablotę z wotami i biżuterią lecz zamierzonego celu dokonania kradzieży z włamaniem biżuterii znajdującej się w zamkniętej gablocie w tej kaplicy nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez inną osobę, czym działał na szkodę T. (...) tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k.

2. w dniu 14 stycznia 2014 roku w B. przy ul. (...) po uprzednim dostaniu się do wnętrza kaplicy znajdującej się w H. (...) w nieustalony sposób wyłamał zamek zabezpieczający zamkniętą gablotę z wotami, z której zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię srebrną oraz jedną sztukę koralu wykonanych z naturalnego koralowca, tj. mienie o łącznej wartości 1000 zł, czym działał na szkodę T. (...) tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. przy czym przyjął, iż oskarżony P. W. dopuścił się tych czynów działając w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. i za tak przypisane czyny na mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., art. 279 § 1 k.k. skazał go zaś na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego P. W. karę łączną w wymiarze 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

Zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie w części go dotyczącej.

Apelację od takiego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości na mocy art. 425 § 1 i 2 k.p.k., art. 444 k.p.k.

Na zasadzie art. 438 pkt 1 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

1/ obrazę przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy tj. art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie w przypadku:

a/ czynu z pkt V wyroku polegające na niezastosowaniu art. 13 § 2 k.k., w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonego P. W. (k. 183) wynika, iż w czasie zdarzenia opisanego w pkt V zaskarżonego wyroku uciekł on z Kaplicy Z. (...), po tym jak drugi z oskarżonych włączył sygnał dźwiękowy – dzwon tj. odstąpił od dokonania kradzieży z włamaniem na etapie po przełamaniu jednego z zabezpieczeń

a/ czynów z punktu V, VI podpunkt 1 i 2 zaskarżonego wyroku polegające na nieuwjęciu w opisie czynu i kwalifikacji prawnej tych czynów art. 12 k.k. i przez to niewymierzenie oskarżonemu jednej kary za wszystkie te przestępstwa, a sytuacji gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie zwłaszcza z wyjaśnień samego oskarżonego wynika, że działał on w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem.

Na mocy art. 438 pkt 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mających wpływ na jego treść i polegający na założeniu, że:

a/ oskarżony z gabloty znajdującej się w H. (...) w dniu 1 stycznia 2014r. usiłował zabrać, a w dniu 14 stycznia 2014r. zabrał w celu przywłaszczenia biżuterię srebrną oraz jedną sztukę koralu o łącznej wartości 1000zł, w sytuacji gdy brak jest materiału dowodowego pozwalającego przyjąć taką wartość wyrządzonej szkody,

b/ a także, że ostatecznie w dniu 14 stycznia 2014r. oskarżony zabrał z gabloty biżuterię, w sytuacji gdy w swych wyjaśnieniach podał on, że został spłoszony i nic nie zabrał z gabloty,

c/ oskarżony P. W. w dniu 17 grudnia 2013r. wszedł do wnętrza kaplicy Z. (...) i wyniósł stamtąd dwa kielichy, które następnie porzucił, w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż nie wszedł on do wnętrza kaplicy, gdyż uciekł z miejsca zdarzenia spłoszony przez włączony przez innego oskarżonego alarm dźwiękowy i tym samym nie mógł zabrać stamtąd i porzucić kielichów.

Nadto z ostrożności na mocy art. 438 pkt 4 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

2/ rażąco niewspółmierność:

a/ kary pozbawienia wolności orzeczonej oskarżonemu za czyn z art. 279 § 1 k.k. popełniony w dniu 17 grudnia 2013r. przez orzeczenie jej w zbyt wysokim wymiarze i nieuwzględnienie w wystarczającym stopniu roli jaką P. W. odegrał

w zdarzeniu – z jego wyjaśnień wynika, iż pomysł kradzieży pochodził od innego z oskarżonych, a P. W. po wybiciu jednej szyby uciekł z miejsca zdarzenia, nie wszedł do środka pomieszczenia, a także ze zbyt małego uwzględnienia faktu, iż przy pierwszych czynnościach przyznał on się do popełnienia czynu.

b/ kary pozbawienia wolności orzeczonej oskarżonemu za czyn z pkt VI podpunkt 1 i 2 wyroku z uwagi na zbyt małe uwzględnienie okoliczności związanych z postawą oskarżonego w procesie, który przyznał się do winy.

c/ kary łącznej pozbawienia wolności przez nieorzeczenie jej na zasadzie pełnej absorpcji, w sytuacji gdy czyny te popełnione zostały w bardzo bliskim odstępie czasowym, dotyczyły tych samych przestępstw z art. 279 k.k. i popełnione zostały przez oskarżonego w tożsamej motywacji.

Mając powyższe na uwadze wniosła o:

1/ uchylenie kary łącznej

2/ zmianę zaskarżonego wyroku poprzez

a/ przyjęcie, iż czyn z pkt III stanowił usiłowania popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.,

c/ przyjęcie, iż czyny z pkt IV, V wyroku stanowią jedną czyn i tym samym przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się ich w trybie art. 12 k.k., a w konsekwencji wymierzenie mu jednej łagodnej kary za ten czyn,

d/ wyeliminowanie z opisu czynu z pkt IV i V wyroku wartości biżuterii ustalonej na kwotę 1000 zł i w to miejsce przyjęcie, iż czyny te dotyczyły biżuterii o nieustalonej kwocie,

e/ przyjęcie w opisie czynu z pkt V podpunkt 2, że oskarżony czynu tego nie dopełnił, gdyż został spłoszony z miejsca zdarzenia, oraz przyjęcie w kwalifikacji prawnej, że czyn z pkt VI podpunkt 2 wyroku stanowił usiłowanie popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k.

Z ostrożności wniosła o:

e/ orzeczeniu oskarżonemu kar jednostkowych w łagodniejszym wymiarze oraz orzeczenie mu kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji,

e/ zasądzenie na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. M. kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed Sądem I instancji, które nie zostały opłacone w całości, ani w części oraz o zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem odwoławczym.

Nadto wniosła również o zasądzenie nieopłaconych ani w całości ani w części kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed sądem odwoławczym.

Sąd zważył co następuje:

Żadna z wywiedzionych w niniejszej sprawie apelacji, w zakresie w jakim dotyczyła kwestii związanych z odpowiedzialnością oskarżonych, nie zasługiwała na uwzględnienie. Tym niemniej kwestionowany wyrok podlegał zmianie z uwagi na brak zawarcia tam decyzji o kosztach pomocy prawnej udzielanej z urzędu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy W. G. (1) stwierdzić należy, że wbrew jej wywodom, Sąd Rejonowy rozstrzygał na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i co równie istotne, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wyprowadzając przy tym właściwe wnioski w przedmiocie winy oraz prawno-karnej oceny zachowania oskarżonego w zakresie wszystkich zarzucanych mu zachowań. Zawarta w uzasadnieniu wyroku argumentacja, przesądza o tym, że przeprowadzona ocena dowodów mieści się w granicach tzw. sędziowskiej swobody i nie jest obciążona błędem dowolności. Przedstawiony tam punkt widzenia bardzo wyraźnie świadczy, że wartościowania pozyskanych informacji dokonano z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki,

doświadczenia życiowego i jak zaznaczono powyżej, dotyczy ono całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego. W tym też kontekście bardzo wyraźnie trzeba wskazać, że formułowany przez apelującego zarzut obrazy przepisów postępowania karnego, gdzie wskazano na uchybienie normom art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., w istocie sprowadzają się wyłącznie do przedstawienia odmiennego aniżeli ten z uzasadnienia wyroku, poglądu, opartego na własnej, przy tym subiektywnej ocenie przede wszystkim dowodu z wyjaśnień oskarżonego. W rezultacie nie sposób uznać jego słuszności.

W opinii Sądu Okręgowego to, że W. G. (1) nie przyznał się do popełnienia żadnego z zarzucanych mu czynów, a do tego przedstawił własną, przy tym konkurencyjną do tez oskarżenia wersję przebiegu wypadków, nie przesądza o barku możliwości uznania go winnym popełnienia przestępstw. Sąd pierwszej instancji dysponując dalece szerszym spektrum informacji aniżeli te pochodzące od oskarżonego, miał pełne podstawy do tego, aby zakwestionować rzetelność jego twierdzeń co zresztą w sposób całkowicie słuszny uczynił. Poza wszystkim, to właśnie zasady doświadczenia życiowego i logiki, na które dość enigmatycznie powołuje się skarżący, bardzo wyraźnie sprzeciwiają się traktowaniu jako odpowiadających rzeczywistości zapewnień podsądnego o braku z jego strony zaangażowania się w kradzież z włamaniem z dnia 05.11.2013 r. i 17.12.2013 r. Skuteczną przeciwwagą dla takiej wersji wypadków okazały się być twierdzenia współdziałających z oskarżonym przy popełnianiu obu przestępstw osób, w szczególności W. T. i P. W.. Sąd meriti słusznie też zauważa, że każda z tych relacji, w tej jej części, w której wskazuje na czynny udział W. G. (1) zarówno w napadzie na lokal z ul. (...), jak i kaplicę z ul. (...), znajduje potwierdzenie również w relacjach słuchanych w niniejszym procesie świadków.

Całkowicie też myli się obrońca oskarżonego kiedy utożsamia zakwestionowanie wiarygodności wyjaśnień swego klienta z pominięciem tych treści przy wyrokowaniu, co miałyby świadczyć o obrazie art. 410 k.p.k. Nie stanowi bowiem naruszenia wskazanej normy procesowej dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań strony. Do takiego naruszenia doszłoby tylko wtedy, gdyby Sąd pierwszej instancji wydając wyrok oparł się jedynie na części materiału dowodowego, co jednak w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca. Z pisemnych motywów wydanego rozstrzygnięcia w sposób wyraźny wynika nawet i to, że przynajmniej część wypowiedzi W. G. (1), w których ten przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, uznano za prawdziwe. Co równie istotne Sąd Rejonowy logicznie wyjaśnił, dla jakich względów jedno z tych treści postrzega jako nieszczerze, a tym samym pozbawione oparcia w rzeczywistości, a innym daje wiarę. Powyższe zwalnia Sąd Okręgowy od obowiązku odnoszenia się w szerszym zakresie do tego zarzutu apelacyjnego, gdyż byłoby to zbędnym powielaniem poglądów Sądu Rejonowego, notabene zasługujących na akceptację.

W rezultacie wszystko to co podnosił obrońca W. G. (1) na poparcie żądania zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od obu zarzucanych mu czynów bądź też uchylenia rozstrzygnięcia dla przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, nie mogło zyskać aprobaty w instancji odwoławczej.

Odnosząc się z kolei do apelacji wywiedzionej przez obrońcę P. W. bardzo wyraźnie trzeba zaznaczyć, że podnoszona w niej argumentacja, mająca świadczyć o zasadności każdego z trzech zarzutów procesowych, okazała się być całkowicie nieprzekonującą. Tak zatem nie można zgodzić się z tym, że Sąd pierwszej instancji dopuścił się obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Na wstępie warto nadmienić, że dla skutecznego powoływania się na przesłankę odwoławczą przewidzianą w art. 438 pkt 2) k.p.k. [apelacja z niezrozumiałych względów wskazuje przepis art. 438 pkt 1) k.p.k.] koniecznym jest nie tylko wykazanie, iż faktycznie doszło do naruszenia konkretnej normy procesowej, ale również tego, że rzeczona nieprawidłowość mogła mieć wpływ na treść orzeczenia. Tym czasem tej ostatniej kwestii apelujący nawet w symbolicznym wymiarze nie porusza. Już zatem samo to ustalenie mogłoby być uznane za wystarczające dla zakwestionowania trafności podnoszonego zarzutu procesowego. W dalszej kolejności trudno też dociec dla jakich względów zgłaszane przez obronę odstąpienie przez oskarżonego od zaboru mienia miałyby świadczyć o błędnym niezastosowaniu akurat art. 13 § 2 k.k., tj. nie przyjęcia zaistnienia tzw. usiłowania nieudolnego. Brak wyrażenia argumentacji w tym zakresie czyni zarzut dalece nieczytelny, a przez to trudnym do oceny pod względem zasadności.

Tym co bezwzględnie wymaga osobnego napiętnowania jest wymienne i całkowicie chaotyczne posługiwanie się przez apelującego zarówno numeracją z komparycji wyroku, jak i jego części dyspozytywnej. W zależności od fragmentu uzasadnienia środka odwoławczego skarżący oznaczenia wynikające bądź to z decyzji Sadu meriti bądź z aktu oskarżenia nie precyzując przy tym czego faktycznie dana kwestia dotyczy. Nieporządek w analizowanym środku odwoławczym pogłębia numeracja własnych zarzutów i wniosków skarżącego tam bowiem zdecydowano o odstąpieniu od zwyczajnej w tym miejscu chronologii na nowatorskie mieszanie punktacji i jej dublowanie.

Tym niemniej stwierdzić należy, że jakkolwiek apelacja w swoim punkcie 1/ formułuje zarzut obrazy przepisów postępowania, to w istocie argumentacja zawarta zarówno pod literą a/, jak i kolejną literą a/ ewidentnie zmierza do wykazania zaistnienia błędu w zakresie ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. W odniesieniu do występkę z dnia 17.12.2013 r. błąd ten miałby polegać na niezasadnym uznaniu zachowania oskarżonego jako przekraczającego fazę usiłowania dokonania kradzieży z włamaniem. Z kolei w wypadku czynów z 01 i 14 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy miałby niezasadnie potraktować działanie P. W. jako odrębne przestępstwa.

W opinii Sądu odwoławczego w obu wypadkach stanowisko apelującego nie zasługuje na uwzględnienie.

Bez wątpienia racja leży po stronie Sądu meriti, który słusznie uznał, że w przypadku przestępstwa popełnianego na szkodę Z. (...)współdziałający ze sobą sprawcy zawładnęli przedmiotem przestępstwa, a nie jedynie dążyli aby to osiągnąć. Nie powinno ulegać kwestii, że nastąpiło wydobycie kielichów liturgicznych spod władztwa osób uprawnionych i rozporządzenie nimi jak własnymi, czego wyrazem stało się ich porzucenie poza obszarem okradzonego budynku. Tym samym popełniane przez nich przestępstwo przeszło z fazy usiłowania w dokonanie. Z pewnością też nie może tu być mowy o braku przedmiotu nadającego się do dokonania kradzieży lub też użyciu środka nie nadającego się do popełnienia czynu zabronionego jak sugerowałyby to zarzut apelującego. To z kolei ewidentnie sprzeciwia się możliwości oceny działania przez pryzmat art. 13 § 2 k.k.

Nie jest też tak, aby zachowanie P. W. ze stycznia 2014 r. można było postrzegać jako jeden czyn, objęty z góry powziętym zamiarem. Innymi słowy, brak jest argumentów za tym, aby działanie zmierzające do rabunku pomieszczeń należących do T. (...) traktować jak jeden występki popełniany w kilku etapach czyli „na raty”. Sprawca w żadnym razie jeszcze przed 01.01.2014 r. nie obejmował swoim zamiarem swojej aktywności z dnia 14.01.2014 r. Ponowienie próby dopuszczenia się kradzieży z włamaniem do budynku znajdującego się przy ul. (...), wynikało z niepowodzenia wcześniejszego rabunku. Stąd twierdzenia apelującego, poprzez które stara się wykazać, że ogół zachowań oskarżonego wynikał z chęci realizacji jednolitego, z góry powziętego w tym względzie zamiaru, nie mają pokrycia w rzeczywistości. Dlatego również i w tym obszarze nie sposób doszukać błędu w ocenie materiału dowodowego ani tym bardziej uchybień, które formalnie zgłoszono w treści środka odwoławczego.

W żadnym też razie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut oznaczony w apelacji jako punkt 3/. Tu, podobnie jak w przypadku środka odwoławczego wniesionego w sprawie W. G. (1), dowolności, a tym samym nieprawidłowości ocen Sądu meriti skarżący upatruje w tym, że rozumowanie to pozostaje w sprzeczności z treścią wyjaśnień oskarżonego. W rezultacie to wszystko co Sąd Odwoławczy wyraził w stosunku do pierwszej z analizowanych apelacji, znajduje pełne odniesienie również i w tym przypadku. Raz jeszcze zatem wypada zaakcentować to, że możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez ten sąd wadliwej oceny dowodów. Zapatrywanie takie jest tym bardziej zasadne gdy, tak jak ma to miejsce w realiach przedmiotowej sprawy, organ rozstrzygający jest w stanie stanowisko swoje w sposób logiczny i przekonujący uzasadnić, opierając swój tok rozumowania o zasady doświadczenia życiowego oraz racjonalnego rozumowania.

Tak zatem wbrew twierdzeniom skarżącego materiał aktowy zawiera informacje pozwalające na określenie wartości przedmiotów przestępstw, których kradzieży P. W. dopuścił się na szkodę b. H. Miarodajność poczynionych w tym zakresie ustaleń wynika również i stąd, że ostatecznie przyjęta kwota, doprecyzowana na etapie postępowania rozpoznawczego, jest o połowę niższa od pierwotnej. Dlatego też jej wysokość, jeśli wziąć pod uwagę charakter rabowanych kosztowności, nie wydaje się być w żadnym stopniu zawyżoną.

Podobnie nie można zgodzić się z apelującym co do tego, że faktyczny przebieg wypadków z dnia 14.01.2014 r. oraz z dnia 17.12.2013 r., w tym przede wszystkim rola jaką w czasie kradzieży odegrał P. W., powinna być ustalana na podstawie jego wyjaśnień. Również i w tym elemencie przekonujący wywód zawarty został w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co z kolei zwalnia Sąd Okręgowy od konieczności jego powielania. Dodatkowo jedynie odnotowania wymaga to, że odegrana przez konkretnego sprawcę rola, w sytuacji podjęcia działania w porozumieniu z innymi osobami, nie może być elementem decydującym o sposobie kwalifikowania jego zachowania. Nie ma zatem większego znaczenia to, który ze współdziałających ze sobą mężczyzn dokonywał konkretnej czynności wykonawczej zmierzającej do realizacji znamion danego przestępstwa. Ocena taka dokonywana jest bowiem w odniesieniu do całokształtu podejmowanych we współpracy czynności.

Podobnie nie zyskał aprobaty w instancji odwoławczej, formułowany przez obrońcę oskarżonego jako alternatywny, zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec P. W., wyrażający się w jej nadmiernej surowości.

W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas: gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą [wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60]. Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyte stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary [zob. wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39]. Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować [w. SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18]. Z kolei w wyroku z dnia 08.06.2005 r. Sąd Najwyższy słusznie zauważa, iż przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Wszystkie z wymienionych okoliczności związane są z czynem, z jego stroną przedmiotową i podmiotową (postać zamiaru, motywacja), a ustalenie stopnia społecznej szkodliwości może nastąpić wyłącznie na podstawie oceny samego czynu, a nie na podstawie oceny jego sprawcy. [WA 13/05 OSN w SK 2005/1/1129].

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż wartościując stopnie zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynów P. W., Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu. Nie jest zatem tak, aby wyrok nie respektował tych wszystkich okoliczności, które w realiach przedmiotowej sprawy mogły mieć istotny wpływ na charakter stosowanej represji karnej. Bardzo wyraźnie zatem należy zaakcentować to, że tak w wypadku P. W., jak i w odniesieniu do W. G. (1) proces nie ujawnił żadnych okoliczności łagodzących, które wskazywałyby na celowość ich liberalnego potraktowania. Wbrew sugestiom skarżącego takim elementem nie jest tu szczątkowe przyznanie się przez obu sprawców do popełnienia niektórych czynów. Otóż, jakkolwiek oskarżeni formalnie potwierdzili swój udział w zarzucanych im kradzieżach to w ich postawie brak jest elementu skruchy. Obaj bardzo wyraźnie starali się umniejszać własną rolę do tego przerzucając część odpowiedzialności na inne osoby. Z kolei to wszystko co decydowało o potrzebie surowego potraktowania oskarżonych zostało precyzyjnie uwypuklone w treści uzasadnienia wyroku. Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, iż o ile orzeczone w niniejszej sprawie kary jednostkowe oraz kara łączna, z uwagi na ich rodzaj i postać, wydają się być surowe to z drugiej strony należy je uznać za adekwatne do okoliczności sprawy i w pełni zasłużone.

Wbrew argumentacji skarżącego, Sąd Rejonowy przy wymiarze kary w sposób należyty uwzględnił też właściwości i warunki osobiste P. W. oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa. Również w przekonaniu Sądu ad quem pozostawania obu sprawców w warunkach wolnościowych wiąże się z realnym, a przy tym wymiernym zagrożeniem porządku prawnego. Stąd konieczną wydaje się ich odpowiednio długa resocjalizacja z zachowaniem całkowitej izolacji.

Apelujący nie zdołał też wykazać aby wymierzając karę łączną w stosunku do P. W. należało zastosować najkorzystniejszą w tym względzie regułę pełnej absorpcji. Wielość pokrzywdzonych podmiotów, także rozpiętość czasowa pomiędzy poszczególnymi czynami w sposób ewidentny sprzeciwia się takiemu premiowaniu sprawy.

Z tych też względów zaskarżony wyrok w omawianej powyżej części, jako że w pełni słuszny, należało utrzymać w mocy.

Zasadnym natomiast okazało się być, zawarte w obu środkach odwoławczych, żądanie zasądzenia na rzecz występujących w sprawie z obrońców z urzędu, należnego im wynagrodzenia. Decyzji w tym względzie z niezrozumiałych powodów, poniechał Sąd pierwszej instancji i to pomimo wniosków skutecznie zgłoszonych jeszcze na etapie postępowania rozpoznawczego. Rozstrzygnięcie z punktu I. 1. i 2. wyroku oparte zostało zatem na przepisach § 14 ust. 1 pkt 2) i ust. 2 pkt 3) w zw. z § 16 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 461].

Z kolei o kosztach obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy § 14 ust. 2 pkt 4) w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz. U. z 2013 r., poz. 461].

I wreszcie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze zadecydowano na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. uznając tym samym, że ich uiszczenie byłoby nazbyt uciążliwe dla oskarżonych wykraczając poza ich możliwości finansowe.

Dariusz Gąsowski Dorota Niewińska Dariusz Niezabitowski